

*Sygn. akt II AKa 167/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 30 grudnia 2016r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA – Paweł Rysiński (spr.)*

*Sędziowie: SA – Józef Ciurko*

*SO (del.) – Grzegorz Miśkiewicz*

*Protokolant: – sekr. sąd. Piotr Grodecki*

*przy udziale oskarżyciela posiłkowego W. L. (1)*

*i udziale Prokuratora Leszka Woźniaka*

*po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2016 r.*

*sprawy*

*1) W. S. (1), 2) R. P., 3) R. M. (1), 4) T. R. (1), 5) M. F. (1)*

*oskarżonych o czyny z art. 252 § 1 i in. k.k.*

*na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 19 listopada 2015 r. sygn. akt XVIII K 84/15*

*I. 1. zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego M. F. (1) w ten sposób, że orzeczoną wobec niego karę pozbawienia wolności obniża do 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy,*

*2. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 21 października 2014 r. do dnia 19 października 2015 r.,*

*3. zasądza od oskarżonego M. F. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe należne w sprawie, w części go obciążającej, w tym 460 (czteryście sześćdziesiąt) zł z tytułu opłaty;*

*II. w pozostałej zaskarżonej części utrzymuje wyrok w mocy;*

*III. zwalnia oskarżonych W. S., R. P., R. M. i T. R. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.*

## UZASADNIENIE

*W. S. (1), R. P. (1), R. M. (1), T. R. (1) i M. F. (1) oskarżeni zostali o to, że:*

*I. w dniu 11 października 2002 r. w W. na ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wzięli udział w uprowadzeniu oraz pozbawieniu wolności W. L. (1), a następnie*

zatrzymaniu go w charakterze zakładnika, przetrzymując na terenie działki letniskowej we wsi B., gm. T. do dnia 24 listopada 2002 r., w celu zmuszenia rodziny w/wym. do zapłacenia okupu za jego uwolnienie w wysokości 200 000 USD, przy czym pozbawienie wolności łączyło się ze szczególnym udręczeniem polegającym na biciu i przypalaniu ogniem, a następnie grożąc pozbawieniem życia i obcinając palec pokrzywdzonemu doprowadzili osoby bliskie W. L. (1) do rozporządzenia przez nich mieniem w wysokości 100.000 zł, która to kwota została przekazana sprawcom w dniu 24 listopada 2002 r.,

***tj. o czyn z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. (w brzmieniu sprzed 19.04.2010 r.) w zb. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.***

***W. S. (1) i T. R. (1)*** nadto o to, że:

II. w dniu 2 stycznia 2003 r. w W. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wzięli udział w uprowadzeniu oraz pozbawieniu wolności J. K. (1), a następnie zatrzymaniu go w charakterze zakładnika, przetrzymując na terenie posesji w m. P.(...), pow. (...), gm. S., woj. (...) do dnia 6 stycznia 2003 r., w celu zmuszenia rodziny w/wym. do zapłacenia okupu za jego uwolnienie w wysokości 300 000 USD, przy czym zamierzonego celu nie osiągnęli wobec ucieczki pokrzywdzonego z miejsca jego przetrzymywania,

***tj. o czyn z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art.189 § 1 k.k. (w brzmieniu sprzed 19.04.2010 r.) w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.***

przy czym T. R. czynów tych dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej – w zw. z art. 65 § 1 k.k.

***T. R. (1)*** został nadto oskarżony o to, że:

III. w tym samym miejscu i czasie, jak w pkt II działając wspólnie z innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, stosując przemoc w postaci bicia i skrupowania rąk kajdankami, doprowadził J. K. (1) do stanu bezbronności po czym zabrał mu w celu przywłaszczenia portfel z dokumentami w postaci dowodu osobistego, prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego na samochód H. (...), kartę bankomatową i bankową Banku (...), zegarek S. wartości ok. 600 zł, telefon komórkowy N. (...), złotą bransoletkę o wadze 26 gram wartości 1000 zł. oraz pieniądze w kwocie 365 zł, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

***tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.***

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. W. S. (1) w ramach czynu zarzuconego w pkt I uznał za winnego tego, że w dniu 11 października 2002 r. w W. na ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wzięli udział w uprowadzeniu oraz pozbawieniu wolności W. L. (1), a następnie zatrzymaniu go w charakterze zakładnika, przetrzymując na terenie działek letniskowych we wsi B., gm. T. i we wsi B. do dnia 24 listopada 2002 r., w celu zmuszenia rodziny w/wym. do zapłacenia okupu za jego uwolnienie w wysokości 200 000 USD, przy czym pozbawienie wolności łączyło się ze szczególnym udręczeniem polegającym na biciu i poparzeniu, a następnie grożąc pozbawieniem życia i obcinając palec pokrzywdzonemu doprowadził osoby bliskie W. L. (1) do rozporządzenia przez nich mieniem w wysokości 100.000 zł, która to kwota została przekazana sprawcom w dniu 24 listopada 2002 r., przy czym obcięcie palca V dłoni lewej i rany powstałe na skutek poparzenia spowodowały rozstrój zdrowia i naruszenie czynności narządów W. L. (1) trwające dłużej niż 7 dni, przy czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu dokonywanie przestępstw i za to na podstawie art. 4 § 1 k.k. przy zastosowaniu ustawy Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 kwietnia 2010 r. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 282 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 252 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed 19.04.2010 r. w zw. z art.4 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed 08.06.2010 r. w zw. z art.4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę za równą kwocie 20 złotych,

na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu w zw. z art. 4 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego W. S. (1) na rzecz W. L. (1) kwotę 30.000 złotych tytułem częściowego naprawienia szkody związanej z popełnieniem przestępstwa z art.282 k.k.,

na podstawie art. 46 § 2 k.k. w zw. z art. 48 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu w zw. z art.4 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego W. S. (1) na rzecz W. L. (1) kwotę 17.500 złotych tytułem nawiązki w celu zadośćuczynienia w związku z popełnieniem przestępstwa z art. 157 § 1 k.k.,

W. S. (1) uznał za winnego czynu zarzuconego w pkt II z tym, że przyjął, że czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu dokonywanie przestępstw i za to na podstawie art. 4 §1 k.k. przy zastosowaniu ustawy Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 kwietnia 2010 r. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 252 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed 19.04.2010 r. w zw. z art.4 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art.33 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed 08.06.2010 r. w zw. z art.4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności i 40 stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę w kwocie 20 złotych,

na podstawie art.85, 86 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. orzekł wobec oskarżonego W. S. (1) karę łączną 14 lat pozbawienia wolności i 120 stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę w kwocie 20 złotych;

2. R. P. (1) w ramach czynu zarzuconego w pkt I uznał za winnego tego, że w dniu 11 października 2002 r. w W. na ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wziął udział w uprowadzeniu oraz pozbawieniu wolności W. L. (1), a następnie zatrzymaniu go w charakterze zakładnika, uczestnicząc w przewiezieniu go na teren działki letniskowej we wsi B., gm. T. w celu zmuszenia rodziny w/wym. do zapłacenia okupu za jego uwolnienie w wysokości 200 000 USD poprzez groźby pozbawienia życia zakładnika, przy czym następnie osoby współdziałające z R. P. (1) grożąc pozbawieniem życia doprowadziły osoby bliskie W. L. (1) do rozporządzenia przez nich mieniem w wysokości 100.000 zł, która to kwota została przekazana sprawcom w dniu 24 listopada 2002 r. i za to na podstawie art. 4 § 1 k.k. przy zastosowaniu ustawy Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 kwietnia 2010 r. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go, a na podstawie art. 252 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed 19.04.2010 r. w zw. z art.4 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art.33 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed 08.06.2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności i 40 stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę za równą kwocie 20 złotych,

na podstawie art.46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu w zw. z art.4 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego R. P. (1) na rzecz W. L. (1) kwotę 5.000 złotych tytułem częściowego naprawienia szkody związanej z popełnieniem przestępstwa z art. 282 k.k.,

3. R. M. (1) uznał za winnego czynu zarzuconego w pkt I z tym, że przyjął, że czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu dokonywanie przestępstw i za to na podstawie art. 4 § 1 k.k. przy zastosowaniu ustawy Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 kwietnia 2010 r. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art.65 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 252 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed 19.04.2010 r. w zw. z art.4 § 1 k.k. w zw. z art.11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed 08.06.2010 r. w zw. z art.4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności i 60 stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę za równą kwocie 20 złotych,

na podstawie art.46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu w zw. z art.4 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego R. M. (1) na rzecz W. L. (1) kwotę 10.000 złotych tytułem częściowego naprawienia szkody związanej z popełnieniem przestępstwa z art.282 k.k.,

4. T. R. (1) uniewinnił od popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt I, kosztami procesu w tym zakresie obciążając Skarb Państwa,

T. R. (1) uznał za winnego czynu zarzucanego w pkt II z tym, że przyjął, że czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu dokonywanie przestępstw i za to na podstawie art. 4 § 1 k.k. przy zastosowaniu ustawy Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 kwietnia 2010 r. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 252 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed 19.04.2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed 08.06.2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności i 40 stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę za równą kwocie 20 złotych,

ustalił, że w ramach czynu zarzucanego w pkt III oskarżony T. R. (1) w dniu 2 stycznia 2003 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zabrał J. K. (1) w celu przywłaszczenia portfel, zegarek S. wartości ok. 600 zł, telefon komórkowy N. (...), złotą bransoletkę o wadze 26 gram wartości 1000 zł. oraz pieniądze w kwocie 365 zł, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu dokonywanie przestępstw tj. dopuścił się czynu z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzył postępowanie w tym zakresie, kosztami procesu w tym zakresie obciążając Skarb Państwa,

5. M. F. (1) w ramach czynu zarzucanego w pkt I uznał za winnego tego, że w bliżej nieustalonym okresie pomiędzy 11 października 2002 r a początkiem listopada 2002 r., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wziął udział w pozbawieniu wolności W. L. (1), przetrzymując go w charakterze zakładnika przez okres kilku dni na terenie działki letniskowej we wsi B., k. B. w celu zmuszenia rodziny w/wym. do zapłacenia okupu za jego uwolnienie w wysokości 200 000 USD, przy czym następnie osoby współdziałające z M. F. (1) grożąc pozbawieniem życia pokrzywdzonemu doprowadziły osoby bliskie W. L. (1) do rozporządzenia przez nich mieniem w wysokości 100.000 zł, która to kwota została przekazana sprawcom w dniu 24 listopada 2002 r. i za to na podstawie art. 4 § 1 k.k. przy zastosowaniu ustawy Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 kwietnia 2010 r. w zw. z art. 252 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zb. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go, a na podstawie art. 252 § 1 k.k. w brzmieniu sprzed 19.04.2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed 08.06.2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat 6 miesięcy pozbawienia wolności i 40 stawek dziennych grzywny, przyjmując jedną stawkę za równą kwocie 20 złotych,

na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w chwili popełnienia czynu w zw. z art. 4 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego M. F. (1) na rzecz W. L. (1) kwotę 5.000 złotych tytułem częściowego naprawienia szkody związanej z popełnieniem przestępstwa z art. 282 k.k.

Orzekł nadto o stosownym zaliczeniu tymczasowego aresztowania i kosztach sądowych.

Wyrok powyższy apelacjami na korzyść zaskarżyli obrońcy oskarżonych.

**Obrońca W. S.** zarzucił wyrokowi:

- obrazę przepisów art. 5 § 2, art. 7 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń w sprawie na podstawie zeznań i wyjaśnień współoskarżonych zainteresowanych pomawianiem W. S., a nie popartych innymi dowodami oraz przez uznanie za wiarygodne wyjaśnień osk. R. P. z dnia 29 stycznia 2008 r. które, zdaniem skarżącego, nie są prawdziwe i obiektywne;

- obrazę art. 182 § 3 i art. 6 k.p.k. przez uznanie, że świadkowie R. B. i Ł. A. mieli prawo do odmowy złożenia zeznań, który to pogląd skarżący kontestuje.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (apelacja k. 3972 – 3979 t. XXXI akt).

**Obrońca R. P.** zarzucił wyrokowi obrazę przepisów art. 4, art. 7, art. 366 i art. 410 k.p.k. poprzez:

- przyjęcie, że zgromadzone dowody nie pozostawiają wątpliwości, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo;
- dokonanie dowolnej oceny zeznań św. J. M. w odniesieniu do wspólnego z oskarżonym zatrzymania pokrzywdzonego W. L.;
- błędną ocenę dowodu z nierozpoznania oskarżonego przez św. Ł. A.;
- błędną ocenę zeznań św. R. B. co do udziału oskarżonego w zarzucanym przestępstwie;
- nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonego istniejących w sprawie wątpliwości i braków w zgromadzonym materiale dowodowym.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie R. P. (apelacja k. 4002 – 4011 t. XXXI akt).

**Obrońca R. M.** zarzuciła wyrokowi obrazę przepisów postępowania, a to:

1. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez wadliwą ocenę jako wiarygodnych wyjaśnień Ł. A. (2), A. K. i R. B. (2), w których wskazywali oskarżonego R. M. (1) jako jednego ze sprawców czynów kwalifikowanych z art. 252 § 1 k.k. oraz art. 189 § 2 k.k. i art. 282 k.k. co pomimo innych dowodów wskazujących na udział tego oskarżonego w zarzucanym mu aktem oskarżenia czynnie doprowadziło do skazania za czyn mu zarzucony, a także przez odmowę wiarygodności zeznaniom świadka J. M. (1), który „nie kojarzy” udziału tego oskarżonego przy uprowadzeniu W. L. (1), mimo własnego udziału w tym zdarzeniu;

2. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie występujących w sprawie wątpliwości co do udziału oskarżonego R. M. (1) w zorganizowanej grupie mającej na celu dokonywanie przestępstw i w uprowadzeniu, przetrzymywaniu i pilnowaniu W. L. (1) i nie wyjaśnienie ich na korzyść oskarżonego, co doprowadziło do błędnego uznania go za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu,

a nadto błąd ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzekania, przez wadliwe ustalenie, że oskarżony R. M. (1) dopuścić się miał czynu nieprawomocnie mu przypisanego, przy braku ku temu materiału dowodowego.

W konkluzji skarżąca wniosła o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (apelacja k. 3991 – 3993 t. XXXI akt).

**Obrońca T. R.** zarzucił wyrokowi:

- obrazę przepisów art. 5 § 2, art. 7, art. 366 § 1 i art. 172 k.p.k. poprzez uznanie oskarżonego za winnego mimo braku ku temu jednoznacznych dowodów i rozstrzygnięcie istniejących wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

- obrazę przepisów art. 7 i 410 k.p.k. przez dowolną ocenę materiału dowodowego czego skutkiem było błędne ustalenie o winie oskarżonego;

- obrazę art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez nie wskazanie powodów dla jakich uznał sąd wybiorne i sprzeczne ze sobą wersje świadków pomawiających oskarżonego za wiarygodne.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (apelacja k. 4019 – 4025 t. XXXI akt).

**Obrońca M. F.** zarzucił wyrokowi obrazę przepisów art. 410, art. 7 i art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. co doprowadziło do przypisania oskarżonemu winy w sytuacji, gdy oskarżony nie obejmował zamiarem zachowań współsprawców i nie był świadomy rzeczywistego celu udostępnienia swej działki współoskarżonym; zarzucił nadto tożsamo motywowane błędne ustalenia faktyczne; obrazę prawa materialnego – art. 252 § 1 k.k. przez uznanie, że swym zachowaniem oskarżony wypełnił jego znamiona i rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku i przypisanie oskarżonemu czynu z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 189 § 1 k.k. i orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (apelacja k. 3954 – 3963 t. XXXI akt).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zarzuty wniesionych apelacji (poza zarzutem rażącej niewspółmierności kary w apelacji obrońcy oskarżonego M. F.) okazały się oczywiście niezasadne, dlatego nie mogły prowadzić do uwzględnienia ich wniosków.

Apelacje obrońców oskarżonych: W. S., R. P., R. M. i T. R. – stawiają orzeczeniu tożsame zarzuty, których istotą jest oparcie ustaleń faktycznych o zeznania i wyjaśnienia współsprawców przestępstw przypisanych w sprawie niniejszej, które skarżący uznają za niewiarygodne pomówienia, bądź dowody niewystarczające do przypisania oskarżonym winy.

I tak apelacja obrońcy osk. W. S. zarzuca sądowi, że dokonał ustaleń, których „jedynym potwierdzeniem są zeznania i wyjaśnienia współoskarżonych”: A., B., M., K., J. i F..

Apelacja obrońcy osk. P. zarzuca dokonanie ustaleń w oparciu o zeznania św. M., A. i B. oraz wyjaśnienia samego R. P..

Apelacja obrońcy osk. R. M. kwestionuje ustalenia dokonane w oparciu o zeznania św. A., K. i B., a apelacja obrońcy osk. T. R. – w oparciu o zeznania św. A., M., J. i K..

Tak sformułowane i motywowane zarzuty należało uznać za oczywiście bezzasadne, odstające od realiów sprawy i sprzeczne z logiką. W istocie skarżący sugerują niejako, że współsprawcy przestępstw przypisanych oskarżonym przyznając swój udział w ich popełnieniu, nieprawdziwie pomawiają oskarżonych, co przy liczbie owych osób wymagałoby wprost zawiązania spisku i to bez zważania na jego konsekwencje. Skarżący zdają się bowiem nie dostrzegać, że pomawiający nieprawdziwie narażają się nie tylko na konsekwencje prawne takiego zachowania, ale i na restrykcje, czy odwet pomawianych, bądź innych członków świata przestępczego. Dlatego tak ogólnikowe, polemiczne jedynie argumenty o niewiarygodności świadków, czy oparciu ustaleń „jedynie” na ich depozycjach nie mogą być uznane za zasadne. Należało zatem wykazać dlaczego świadkowie są niewiarygodni i nie zasługują na wiarę – mimo, że sami obciążają się udziałem w ciężkich przestępstwach kryminalnych. Tego skarżący nie zdołali uczynić poprzestając na głośłownych zarzutach.

Tymczasem analiza zeznań św. A., B., M., K. i wyjaśnień osk. F. i P. w części dotyczącej przebiegu przestępstwa na szkodę W. L. (1), zaś zeznań św. A., B., M., K. i J. w części dotyczącej przestępstwa na szkodę J. K. (1) wykazuje, że ustalenia i oceny sądu, co do owych zdarzeń znajdują pełne oparcie w tych dowodach, są swobodne, a nie dowolne, logiczne i przekonujące. Pozwalają na odtworzenie ról jakie w przestępstwach odegrali zarówno świadkowie jak i oskarżeni. Swoją pogląd sąd nadto prawidłowo, obszernie i przekonująco umotywował – zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k. Nie uchybił tym samym przepisom art. 7, czy art. 410 k.p.k. a ustaleń sądu w żadnym razie nie można uznać za błędne w rozumieniu art. 438 pkt 3 k.k. Brak jest również – wobec któregośkolwiek z oskarżonych – podstaw do przyjęcia, że doszło w sprawie do obrazy art. 5 § 2 k.p.k.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny za oczywiście chybione i niezasadne uznał zarzuty apelacji obrońcy osk. W. S. w jej pkt Ia i b;

- obrońcy osk. P. w jej części kwestionującej zeznania św. A., B. i M.;

- obrońcy osk. M. w jej pkt 1, 2 i 3;

- obrońcy osk. R. w jej pkt od I do IV.

Apelacje obrońców osk. S. i P. stawiają wspólny zarzut oparcia ustaleń dowodowych m. in. na wyjaśnieniach złożonych 29 stycznia 2008 r. właśnie przez oskarżonego R. P. (1), w których przyznał się do udziału w przestępstwie na szkodę W. L., opisał przebieg zdarzeń oraz rolę swoją i innych współsprawców. Złożone wówczas wyjaśnienia oskarżonego

znalazły potwierdzenie w zeznaniach św. A., B. i K., tworząc spójną i wewnętrznie niesprzeczną wersję zdarzeń. Wbrew twierdzeniom skarżących nie jest możliwe, żeby oskarżony, jak chce jego obrońca, przekazał jedynie „wiedzę zasłyszana”, a nie będącą następstwem uczestnictwa w przestępstwie - k. 2 apelacji. Tego rodzaju sugestia to dowolna, nielogiczna i nieakceptowalna próba wykazania, że osk. P. nie tylko, że przyznał się do niepełnionego ciężkiego przestępstwa kryminalnego, ale o współudział w nim pomówił bez powodu kolegów, po to by uchronić się od innych stawianych mu zarzutów pozostających bez związku z porwaniem W. L.. Przy czym należy mieć na uwadze, że osk. P. to osoba wielokrotnie karana, w tym dwukrotnie za zabójstwa, na długoletnie pozbawienie wolności (m. in. w sprawie w której złożył przedmiotowe wyjaśnienie). Skarżący niczym nie wyjaśnia w jaki sposób nieprawdziwe twierdzenie na temat udziału w porwaniu W. L. miałyby uwolnić oskarżonego do zarzutu zabójstwa popełnionego w listopadzie 2005 r., oraz wielu innych zarzucanych mu w owej sprawie czynów. Czyni to argumentację obu obrońców głośną i nieskuteczną.

Obrońca oskarżonego S. wskazuje nadto, że wyjaśnienia te osk. P. złożył na 6 lat przed wszczęciem postępowania w sprawie niniejszej. Zdaniem sądu, tym bardziej świadczy to o ich wiarygodności – a nie przeciwnie. Argument, że w tym czasie ich treść mogła być udostępniana innym osobom jest głośny - niczym nie poparty i nie może być akceptowany, podobnie jak niezajdujący oparcia w materiale dowodowym zarzut jakoby wyjaśnienia osk. P. nie znalazły potwierdzenia w innych dowodach – to wykazano za Sądem I instancji powyżej.

W przypadku oskarżonego, który składa wyjaśnienia odmienne, zaprzecza uprzednim sąd dokonuje oceny ich wiarygodności zgodnie z regułami art. 7 k.p.k. Tak też postąpił sąd w sprawie niniejszej. Wskazał dlaczego dał wiarę wyjaśnieniom osk. P. z dnia 29 stycznia 2008 r., a nie dał jej wyjaśnieniom złożonym w sprawie niniejszej. Swoje poglądy logicznie i przekonująco umotywował wskazując na inne dowody potwierdzające wersję udziału tego oskarżonego w porwaniu W. L.. Sąd Apelacyjny podzielił oceny Sądu I instancji w tym przedmiocie, dlatego zarzuty obu apelacji dotyczące oparcia ustaleń o te właśnie wyjaśnienia osk. R. P. uznał za bezzasadne.

Oczywiście bezzasadny okazał się zarzut obrazy art. 182 § 3 k.p.k. przez przejęcie przez sąd, że świadkowie R. B. i Ł. A. mieli przed sądem prawo do odmowy złożenia zeznań – pkt 2 apelacji obrońcy osk. S.. Skarżący zdaje się w tej kwestii kontestować treść i wykładnię przepisu art. 182 § 3 k.p.k., w sytuacji gdy jest to nieskuteczne, jako rozumowanie *contra legem*. Treść przepisu jest jednoznaczna i nie zawiera wyjątków, a w tym układzie procesowym sąd musi poprzestać na odczytaniu wyjaśnień uprzednio złożonych przez świadka w charakterze oskarżonego, jak tego wymaga przepis art. 391 § 2 k.p.k. W sprawie niniejszej sąd postąpił w sposób nakazany procedurą i nie uchybił art. 182 § 3 k.p.k.

W tym stanie rzeczy zarzuty apelacji obrońcy osk. S. okazały się niezasadne, dlatego nie mogły być uwzględnione jej wnioski.

W apelacji obrońcy osk. P. poza omówioną powyżej kwestią oparcia ustaleń o wyjaśnienia tego oskarżonego z 29 stycznia 2008 r. skarżący podnosi kwestię nierozpoznania, czy niewskazania R. P. jako uczestnika porwania przez J. M. i Ł. A. i R. B. – czy to na rozprawie, czy na zdjęciach sygnalitycznych. Również ten zarzut należy uznać za chybiony. Świadkowie A. i B. potwierdzili w śledztwie udział oskarżonego R. P. w porwaniu W. L.. Określali go pseudonimem (...). Również św. K. zeznał, że w przestępstwie brał udział (...), a nie jest w sprawie kwestionowane, że takim przydomkiem nazywano oskarżonego P.. W tym stanie rzeczy przy uwzględnieniu wyjaśnień samego oskarżonego, który przyznał udział w porwaniu W. L., opisał jego przebieg i role współsprawców, których to okoliczności nie znałby, gdyby nie brał udziału w przestępstwie – zarzuty wskazywane w tej części apelacji należało uznać za chybione.

Skarżący stawia również zarzut nierozstrzygnięcia przez Sąd I instancji ujawnionych w sprawie wątpliwości, co należy rozumieć jako obrazę art. 5 § 2 k.p.k., choć tego przepisu skarżący nie wskazał w części wstępnej apelacji, ten zarzut nie mógł być podzielony. W sprawie sąd nie miał wątpliwości co do winy oskarżonego, nie wystąpiły również takie okoliczności, które wskazywałyby, że wątpliwości takie winien sąd powziąć. A tylko wówczas można by mówić o obrazie art. 5 § 2 k.p.k. Nie chodzi bowiem o wątpliwości po stronie skarżącego, a o wątpliwości obiektywnie w sprawie zachodzące rozstrzygnięte na niekorzyść oskarżonego. Istnienia tych, skarżący w żaden sposób nie wykazał, a nie

rodzi ich kwestionowanie dowodów (w tym wyjaśnień oskarżonego przyznającego udział w przestępstwie) w sposób polemiczny jedynie prezentujące odmienny punkt widzenia na ich wiarygodność.

W tych wszystkich powodów, zarzuty apelacji jako niezasadne, nie mogły doprowadzić do uwzględnienia jej wniosku o uniewinnienie oskarżonego R. P..

Apelacja obrońcy osk. M. kwestionuje, jak już wspomniano powyżej, oparcie ustaleń o zeznania św. A., K. i B., zarzucając Sądowi I instancji wadliwą ich ocenę – w tej kwestii Sąd Apelacyjny wypowiedział się powyżej, uznając ten właśnie zarzut i tożsame zarzuty apelacji pozostałych obrońców (poza apelacją dotyczącą osk. F.) za niezasadne.

Nadto obrońca zarzuca sądowi błędną ocenę zeznań św. M. poprzez uznanie ich za niewiarygodne. Św. M., który brał osobiście, przebrany za policjanta, udział w porwaniu W. L. zeznał, że nie kojarzy by w uprowadzeniu pokrzywdzonego brał udział oskarżony M.. To twierdzenie świadka jest wiarygodne i nie jest prawdą, że Sąd I instancji odmówił mu w tej kwestii wiary. Oskarżony M. nie brał bowiem udziału w uprowadzeniu W. L., natomiast, co potwierdzają św. K., J., A. i B. pilnował go w miejscu ukrycia. Nie są zatem ustalenia dokonane przez sąd dotknięte błędem, ani obrażą reguł oceny dowodów. Przeciwnie ocena sądu znajduje umocowanie w zgromadzonych dowodach, a sąd nie miał podstaw do przyjęcia, że zeznanie św. M. ekskulpuje oskarżonego od winy, jak to niezasadnie sugeruje obrońca.

Nie doszło również do uchybienia przepisowi art. 5 § 2 k.p.k. (pkt 2 apelacji). W sprawie wobec jednoznacznych zeznań ww. świadków nie zachodziły wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść osk. M..

Za oczywiście bezzasadny uznać należało również zarzut obrazy art. 627 k.p.k. Sąd ma obowiązek zasądzić od skazanego koszty sądowe, a odstąpić od tego może jedynie jeśli istnieją ku temu podstawy z art. 626 § 1 k.p.k. Fakt przebywania w Zakładzie Karnym, bądź Areszcie Śledczym, sam w sobie, nie jest taką podstawą. Skoro zaś przed Sądem I instancji nie zostało należycie wykazane, że oskarżony nie jest w stanie ponieść kosztów, to zasadnie sąd orzekł o ich zasądzeniu. Zwolnienie oskarżonego od kosztów za postępowanie odwoławcze, a więc kontrolne jedynie, a nie rozpoznawcze, ma charakter odmienny i nie wpływa na ocenę zasadności rozstrzygnięcia tej kwestii w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Z tych wszystkich przyczyn uznając zarzuty apelacji obrońcy osk. R. M. za niezasadne należało utrzymać w mocy wyrok w części go skazującej.

Apelacja obrońcy osk. T. R., jak już wskazano uprzednio, kwestionuje oparcie ustaleń przez Sąd I instancji na zeznaniach świadków A., M., J., K.. Ta kwestia została przez Sąd Apelacyjny omówiona powyżej, a stawiane w tym przedmiocie zarzuty uznane za nietrafne. Dlatego wskazać dodatkowo pozostaje jedynie, że skarżący nie wskazuje na św. B., który jak i ww. zeznał o udziale osk. T. R. w uprowadzeniu, a następnie pilnowaniu J. K. w miejscu ukrycia. Zeznania świadka są zbieżne z wersją świadków, których wiarygodność kwestionuje nieskutecznie skarżący i utwierdza w przekonaniu, że Sąd I instancji dokonał ustaleń zgodnych z rzeczywistym przebiegiem zdarzeń i znajdujących oparcie w zgromadzonych dowodach.

Już powyższe wskazuje nadto, że w sprawie nie doszło do obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Nie istniały bowiem wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, których to skarżący dopatruje się bezzasadnie właśnie w zeznaniach ww. świadków.

Za oczywiście bezzasadny i niezgodny z realiami sprawy uznać należało zarzut z pkt IV apelacji dotyczący obrazy art. 424 k.p.k. Wewnętrzna sprzeczność wyroku, co zarzuca skarżący, to rozbieżność między treścią wyroku, a jego motywami - tego rodzaju, że uniemożliwia instancyjną kontrolę wyroku. W sprawie niniejszej warunek ten nie zachodzi, co więcej, nie występuje rozbieżność między treścią wyroku, a jego uzasadnieniem. Sąd prawidłowo wykazał, jakie dowody i dlaczego pozwoliły na przypisanie oskarżonemu R. czynów z pkt XI i XII wyrok. Swoje stanowisko sąd obszernie i przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, w żadnym razie nie uchybiając regułom przepisu art. 424 k.p.k.



Nie stawiając stosownego zarzutu – w uzasadnieniu apelacji obrońca podnosi: „całkowitą dowolność wymiaru kary” przez przyjęcie „szerszej roli” oskarżonego, w tym udziału w uprowadzeniu. To twierdzenie skarżącego jest niezrozumiałe jako odstające od realiów sprawy. Przecież (k. 7 uzasadnienia wyroku) sąd ustalił, że oskarżony T. R. brał udział w uprowadzeniu J. K., przewiezieniu go do miejsca przetrzymywania (stąd zarzut z pkt III aktu oskarżenia), a następnie pilnowaniu uwięzionego. Jego rola w przestępstwie nie była zatem, jak sugeruje skarżący, podrzędna.

W tym stanie rzeczy, a przy uwzględnieniu czterokrotnej uprzednio karalności oskarżonego (t. XV akt, k. 20 – 21, k. 60), wymierzenie oskarżonemu kary 5 lat pozbawienia wolności za czyn przypisany, a więc w wysokości połowy ustawowego zagrożenia, w żadnym razie nie może być uznane za orzeczenie kary rażąco niewspółmiernie surowej.

Z tych wszystkich przyczyn, uznając zarzuty apelacji za niezasadne, zaskarżony wyrok wobec osk. T. R. należało utrzymać w mocy.

Co do apelacji obrońcy osk. M. F. Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja ta stawiając wyrokowi liczne zarzuty (t. XXXI k. 3954 – 3963 akt) sprowadza się do twierdzenia, że oskarżony winien odpowiadać jedynie za udzielenie pomocy w przetrzymywaniu pokrzywdzonego, a więc za czyn kwalifikowany z art. 18 § 3 k w zw. z art. 189 § 1 k.k. jako, że nie pozostawał w porozumieniu ze sprawcami „porwania dla okupu”.

Taka koncepcja odpowiedzialności oskarżonego nie może być uznana za trafną. W pierwszym rzędzie wskazać należy, że Sąd I instancji nie przypisał osk. F. „wzięcia udziału w uprowadzeniu W. L.” – jak to zarzucono mu w akcie oskarżenia. Zasadnie natomiast przypisał mu – wzięcie udziału w pozbawieniu wolności pokrzywdzonego – art. 189 § 1 k.k., przetrzymywanie go w charakterze zakładnika w celu zmuszenia jego rodziny do zapłacenia okupu – art. 252 § 1 i art. 282 k.k.

Takie zachowania oskarżonego znajdują pełną podstawę dowodową w wyjaśnieniach samego oskarżonego. Jak bowiem wyjaśnił: „M. mówił, że mają człowieka, który jest im winien pieniądze i chcą go nastraszyć ... M. z K. przywieźli mężczyznę ... miał związane ręce ... miał na głowie worek ... byłem pewien, że on został porwany ... znam R., M., S. ... mówiło się, że mają związek z grupą (...) ...” k. 30 – 32 t. XXV akt. Dalsze wyjaśnienia oskarżonego nie przeczą przytoczonym, a dążą do umniejszenia swej odpowiedzialności w kierunku sugerowanym obecnie w apelacji. Przytoczone wyjaśnienia osk. F. znajdują potwierdzenie w zeznaniach J. M., który stwierdził: „powiedzieliśmy mu o co chodzi, że potrzebujemy miejsca do przetrzymywania uprowadzonej osoby .. on się zgodził i nawet pilnował tego uprowadzonego ... pamiętam, że swoją działkę pieniędzy dostał też M. F. (1)” – k. 100 t. XVI akt.

W tym stanie rzeczy ustalenia Sądu Okręgowego uznać należy za prawidłowe – znajdujące oparcie w zgromadzonych dowodach, oddalające rzeczywisty przebieg zdarzeń i rolę jaką w przestępstwie odegrał osk. F..

Dlatego zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego zmierzające do podważenia ustaleń i ocen sądu w tej części uznać należało za bezzasadne.

Za trafny uznał natomiast Sąd Apelacyjny zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności. Skoro bowiem Sąd I instancji wskazuje, że rola oskarżonego w popełnieniu przestępstwa była podrzędna, nie brał on udziału w uprowadzeniu pokrzywdzonego, nie stosował wobec niego przemocy, zażądał opuszczenia działki i nie był dotychczas karany, to przy tak znaczącej ilości okoliczności łagodzących winien karę ukształtować na poziomie bliskim dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny doszedł od przekonania, że należy karę wymierzoną oskarżonemu obniżyć do 1 roku i 10 miesięcy. Spełni ona swe cele wobec oskarżonego, a jest w przekonaniu sądu stosowna do stopnia zawinienia – roli jaką odegrał on w przypisanym przestępstwie.

***Z tych wszystkich powodów orzeczono jak w wyroku.***